INSUREKCJA

PAŹDZIERNIK 1943 R. ZESZYT 10 (31)

„...kto zamyśla o wojnie, musi dobrze znać siły swojego narodu i nieprzyjaciół, aby stosownie do nich zachęcać do wojny, jeżeli się jest mocniejszym, a doradzać roztropność, jeżeli się jest słabszym".

(Ksenofont, Memorabilia)

NASZE ZADANIA

Przygotowanie zbrojnego powstania jest obecnie naszym najważniejszym zadaniem, choć trudno jeszcze przewidzieć kiedy nadejdzie odpowiedni moment jego rozpoczęcia. Już dziś jednak na podstawie oceny położenia w kraju staje się widocznym że poza walką z okupantami będziemy musieli jeszcze zabezpieczyć kraj przed anarchią. Dla spełnienia tego trudnego zadania musimy już od samego początku rozporządzać odpowiednimi siłami zbrojnymi mającymi regularny charakter, zdyscyplinowanymi i całkowicie fachowo wyszkolonymi.

Na przestrzeni stu kilkudziesięciu ostatnich lat naszej historii stoczyliśmy szereg powstań i wojen o niepodległość i choć w dzisiejszych czasach podobna akcja różnić się będzie zasadniczo tak ze względu na odmienne położenie polityczne i wojskowe jak i charakter nowoczesnych walk nie możemy jednak lekceważyć nabytych wówczas doświadczeń. Na ich podstawie należy stwierdzić, że jedną z głównych przyczyn naszych niepowodzeń była nieumiejętność zapewnienia sobie udziału w ruchu powstańczym jaknajszerszych mas ludności oraz lekceważenie należytego przygotowania sił zbrojnych pod względem fachowym. Zbyt ufaliśmy improwizacji a także zbytnio liczyliśmy na obcą pomoc. Zapoznawaliśmy prawdę że tylko wspólny jednolity zorganizowany wysiłek zbrojny może zdecydować o zwycięstwie.

Jakim powinien więc być obecnie główny twórczy czynnik sił powstańczych mających stanowić jednocześnie jeden z podstawowych zaczątków odradzającego się wojska polskiego? Czynnikiem tym musi być przede wszystkim **społeczna idea powstania** umiejętnie wzbudzona w masach i zdolna poruszyć do walki wszystkie warstwy narodu, to czego brakło w większości poprzednich naszych wojen o niepodległość, a szczególnie w powstaniu 1863 r. Odpowiedni grunt do tego przygotowali w dużej mierze już sami okupanci swym bezwzględnym, okrutnym i barbarzyńskim postępowaniem w stosunku do wszystkich warstw narodu polskiego budząc żywiołową żądzę zemsty za doznane krzywdy. Wykorzystanie tego nastroju w połączeniu z wysunięciem odpowiednio popularnych haseł zdolnych poruszyć szerokie masy narodu wciągając je do akcji może jedynie stworzyć tę ogólną ideę walki zapewniając konieczne podstawy powodzenia. Należy przytym szerzyć przekonanie, że jedynie przez walkę licząc na własne tylko siły możemy odzyskać wolność, a stwarzając fakty dokonane zmusić tym samym innych do ich uznania, podobnie jak to miało miejsce choćby w okresie odbudowywania Państwa Polskiego w latach 1918—21. Szerzenie od-

powiednio sprecyzowanych haseł w imię których mamy podjąć walkę, haseł zrozumiałych i pociągających wszystkie warstwy narodu zdolnych w rezultacie wywołać **masowy udział ludności** w powstaniu musi się stać przedmiotem naszej akcji propagandowej. Bez tego nie uzyskamy odpowiedniej ilości ochotników, a tylko na tym elemencie może się oprzeć główna siła armii powstańczej przynajmniej w początkowym lecz za to najważniejszym okresie działań. Siłą rzeczy armia ta będzie powstawać bez nadmiernego aparatu poborowego. Zapał i przywiązanie do ideałów oraz wytknięte wyraźnie cele społeczne zastąpić muszą karty powołania.

Sama jednak chęć walki, bohaterstwo i poświęcenie nie zapewnią nam jeszcze zwycięstwa choć będą poważnymi czynnikami naszej siły. Aby więc ożywione tymi przymiotami masy zorganizować i stworzyć z nich armię zdolną wykonać czekające ją zadania koniecznym jest **jaknajszerszy udział wojskowego i technicznego czynnika fachowego.** Jeżeli w poprzednich naszych walkach o niepodległość mogliśmy jeszcze choć częściowo zastąpić wyszkolenie i fachowość wrodzonymi cechami części społeczeństwa pozwalającymi wielu jednostkom szybko wyrobić się na dzielnych dowódców powstańczych, to przy obecnym poziomie techniki wojennej, skomplikowanej taktyce nawet na najniższych szczeblach dowodzenia a szczególnie różnorodnym sprzęcie z jego trudną, wymagającą specjalizacji obsługą i wreszcie niełatwego skoordynowania współpracy poszczególnych elementów walki a także rodzajów broni i służb, nie możemy opierać się na dorywczej improwizacji. Było to jeszcze możliwe przynajmniej częściowo w epoce skałkowych karabinów i niegwintowanych dział, w epoce kosy i lancy; nie da się jednak pomyśleć obecnie gdy broń maszynowa, szybkostrzelne i dalekonośne działa, czołgi i samoloty stały się rozstrzygającymi narzędziami walki. Dla przygotowania szerokich mas w używaniu tego uzbrojenia, skutecznego posługiwania się nim na polu walki i umiejętności zwalczania go konieczni są fachowcy odpowiednio wyszkoleni i doświadczeni. Tego czynnika dostarczyć nam mogą tylko ludzie z wojskiem obeznani na których też spocząć musi cały ciężar przygotowania powstańczych sił zbrojnych oraz poprowadzenia ich do walki. Bez udziału i kierownictwa tego czynnika i przygotowania odpowiednich kadr żadna większa akcja bojowa w obecnych warunkach jest nie do pomyślenia, a bez fachowego chociażby nawet krótkiego wyszkolenia najdzielniejszy człowiek nic już dziś nie zdziała podczas gdy dawniej mogła mu wystarczyć łatwo do nabycia umiejętność władania kosą lub lancą i posługiwania się prymitywną bronią palną. Czasy improwizacji wojska minęły już bezpowrotnie a ten tylko może liczyć na zwycięstwo kto posiadając znajomość obecnej taktyki potrafi używać nowoczesny sprzęt a w naszych warunkach braki we własnym uzbrojeniu potrafi nadrobić swym wyszkoleniem i zdolnościami fachowymi.

Na zakończenie musimy zaznaczyć, że w ten sposób przygotowana akcja powstańcza oparta na masowym udziale ludności przy szerokim poparciu fachowych czynników wojskowych, spowodowana wysunięciem odpowiednich haseł i społecznej idei ruchu, musi przynajmniej w swych początkach **nosić wyraźnie rewolucyjny charakter.**

Każde powstanie ma przede wszystkim na celu obalenie istniejącego stanu rzeczy a wyłonione nowe organa władzy muszą sobie dopiero zdobywać posłuch i autorytet w trudnych niezmiernie warunkach ogólnego chaosu i anarchii. Podobnie będzie niezawodnie i u nas w początkowej przynajmniej fazie powstania. Oprócz mniejszego lub większego oporu okupanta będziemy mieli do pokonania bardziej może niebezpiecznego wroga wewnętrznego w postaci anarchii jaka prawdopodobnie ogarnie kraj cały, a na którą złoży się wiele różnorodnych czynników. Będzie to więc spotęgowana szczególnie akcja komunistyczna tak żywiołów miejscowych jak i nasłanych z zewnątrz starająca się w mętnych falach ogólnego chaosu stworzenie przynajmniej pozorów ogólnego ruchu komunistycznego celem ułatwienia i przygotowania grun tu dla wprowadzenia u nas ustroju sowieckiego i ewentualnego uzasadnienia na zewnątrz konieczności interwencji

wojsk sowieckich a naszych obszarach. Znajdzie ona duże oparcie w masach jeńców sowieckich znajdujących się już obecnie u nas w kraju jak i nadpływających wówczas z zachodu. Element ten sam przez się niebezpieczny, w połączeniu jeszcze z organizowanymi obecnie przez Niemców rosyjskimi formacjami wojskowymi, których większość ma swe obozy na naszych terenach, stanowi grozę masowych rozbojów i bandytyzmu co wobec wielkiej liczby tego elementu może pociągnąć za sobą nieobliczalne skutki.

Jeżeli dodamy do tego panujący już obecnie u nas bandytyzm tak szeroko rozpowszechniony szczególnie na prowincji a także weźmiemy pod uwagę że przez nasze tereny niezawodnie przesuwać się będą na zachód masy wojsk niemieckich już może nie tak zdyscyplinowane jak dotąd, to będziemy mieli obraz tego stanu rzeczy jaki łatwo może zapanować w chwilach przełomowych na naszych terenach.

Aby opanować podobnie skomplikowaną i trudną sytuację rząd powstańczy musi od samego początku działać z niezwykłą energią, być rządem naprawdę „silnej ręki", postępować z całą bezwzględnością stosując wszelkie nadzwyczajne środki przy jednoczesnym oparciu na szerokich masach ludności. Na żadne kompromisy, litość dla wrogów i tych co zechcą siać zamęt i anarchię oraz wreszcie na oglądanie się na to „co inni powiedzą" nie może być miejsca. Wrogie elementy z którymi będziemy mieli do czynienia rozumieją i szanują jedynie brutalną siłę, respektują wyłącznie jeszcze większą brutalność niż ta jaką sami stosują. To też tą jedynie metodą można z nimi walczyć.

Tylko silna ręka i bezwzględne żądanie posłuchu dla władz powstańczych działających z ramienia prawowitego rządu stanowić może podstawowy warunek powodzenia powstania. Historia nas uczy, że wszelka podobna akcja nosi zawsze krwawy charakter. Z tą myślą należy się pogodzić.

W tych krótkich słowach staraliśmy się przedstawić podstawowe warunki jakim musi odpowiadać przygotowanie i rozpoczęcie powstania w naszym obecnym położeniu abyśmy uniknęli także i tych błędów jakie niegdyś popełniali nasi przodkowie zaprzepaszczając mimo najlepszych intencji, bohaterstwa i bezgranicznego poświęcenia sprawę wolności i niepodległości Ojczyzny.

Oddziały rozpoznawcze

Doświadczenia obecnej wojny wykazały, że kawaleria może łącznie z oddziałami zmotoryzowanymi przeprowadzać rozpoznanie bojowe.

Przed omówieniem zastosowania i sposobów walki różnych oddziałów rozpoznawczych należy określić, czego się wymaga od rozpoznania, scharakteryzować wartość różnych oddziałów rozpoznawczych, wykazać w jakich warunkach mają pierwszeństwo konne oddziały, a kiedy posługiwać się zmotoryzowanymi.

Rozpoznanie musi być szybkie, kompletne i istotne, a ponieważ na nim opierają się zarządzenia dców, powinien odtworzyć możliwie najrealniejszy obraz npla.

Istnieje rozpoznanie operacyjne, taktyczne i bojowe; każde z nich może być przeprowadzane z ziemi lub powietrza. Uzupełnia się je uzyskanymi wiadomościami o nplu przez specjalne środki. Dzięki tym wszystkim sposobom wzajemnie się uzupełniającym otrzymuje dca możliwie prawdziwy obraz npla.

Rozpoznanie operacyjne dostarcza wiadomości dla operacji dywizji, głównie zajmuje się nim lotnictwo. Obejmuje ono nadzór nad marszami i ruchami części armii npla. Jednakże nie sprzyjające warunki atmosferyczne, noc czy też niekorzystane tereny w postaci obszarów leśnych i górzystych lub rozległe osiedla ludzkie utrudniają stwierdzenie obecności npla. Lotnictwo nie gwarantuje również utrzymania ciągłej obserwacji i stałego kontaktu z nplem. Z tych powodów rozpoznanie lotnicze uzupełnia się ziemnym.

Rozpoznanie taktyczne dostarcza pod staw orientacyjnych niższym dcom co

do dysponowania swymi oddziałami. Obejmuje on wiadomości o skupieniu i ugrupowaniu sił npla, jego zbliżeniu, organizacji i podziale.

Rozpoznanie bojowe ustanawia się przez walkę. Biorą w nim udział wszystkie bronie i dostarcza ono podstaw do prowadzenia akcji bojowej.

Głębokie rozpoznanie jest z reguły niemożliwe dla oddziałów ziemnych, lotnictwo bada najczęściej przypuszczalne kierunki ruchu npla, nie zawsze jednak może stwierdzić jego obecność w terenie, którą ustala tylko rozpoznanie ziemne. Dzięki zeznaniom jeńców i dawnym wiadomościom o organizacji npla oddział rozpoznawczy może nawiązać i utrzymać z nim kontakt oraz określić jego wartość bojową. Rozpoznanie ziemne funkcjonuje bez względu na teren i pogodę, czym góruje nad rozpoznaniem lotniczym, który w tych warunkach pracuje bardzo niewydajnie.

Wykonawcami taktycznego rozpoznania na ziemi są **zmotoryzowane oddziały wywiadowcze, kawalerii armii oraz mieszane.**

Zmotoryzowane oddziały rozpoznawcze mogą szybko przeprowadzać rozpoznanie i są w stanie działać nawet na wielkie odległości jednak bez sprawdzania szczegółów. Ich działalność wywiadowcza ma miejsce przeważnie w dzień, lecz odmarsz do wykonania zadania może nastąpić w nocy. Sprawność zmotoryzowanych oddziałów rozpoznawczych zależy od stanu ich sprzętu, możliwości uzupełnienia mat. pędn., stanu dróg, jakości terenu, wpływów atmosferycznych, pory dnia a szczególnie od możliwości wykorzystania własnych i istniejących w kraju środków łączności.

Konne odziały rozpoznawcze i oddziały rozpoznawcze dywizji piechoty są o wiele ruchliwsze w terenie i mają zdolność rozsyłania w różnych kierunkach jeźdźców i rowerzystów, natomiast szybkość ich marszu jest ograniczona. Są one jednak mniej zależne od warunków atmosferycznych, gleby i zaopatrzenia niż oddziały zmotoryzowane, a poza tym rozpoznanie ich jest bardziej szczegółowe przez możliwość utworzenia ścisłej sieci wywiadowczej oraz prowadzenia obserwacji z zakrytego punktu.

„Gros" oddziału rozpoznawczego tworzy jego odwód, punkt zborny dla meldunków oraz oparcie dla grup szperaczy. Posuwa się ono skokami, których długość zależy od oddalenia npla oraz ukształtowania i pokrycia terenu.

Oddziały rozpoznawcze powinny unikać walki. Uderzają dopiero w wypadku konieczności obrony, lub gdy zachodzi potrzeba przepędzenia patroli czy też grup wywiadowczych npla. Przewaga własnych sił na obszarze rozpoznania wykonanie zadania, ukrywa własny manewr oraz utrudnia ruchy npla. Można ją osiągnąć przez walkę z oddziałami rozpoznawczymi i ubezpieczającymi npla.

Jeżeli działalność rozpoznawcza jest skończona lub gdy następuje w niej przerwa oddziały rozpoznawcze wykorzystują dogodne położenie w miarę możności szkodząc nplowi, co najłatwiej osiągnąć przez walkę, w której ruchliwość daje im przewagę nawet nad silniejszym przeciwnikiem. Poza wywiadem oddziały rozpoznawcze mogą być użyte do ponawiania natarcia z różnych kierunków na skrzydła i tyły npla. Możność szybkiego zgrupowania tych oddziałów pozwala na niszczenie pozostałych oddzielnych słabszych jego sił w czasie walki, na zastosowanie ich jako rezerwy lub do przeciwnatarcia.

Oddział rozpoznawczy kawalerii częściowo zmotoryzowany składa się ze

- sztabu z plutonem łączności,
- szwadronu jazdy,
- szwadronu rowerzystów,
- szwadronu ciężkiego,

w skład którego wchodzi pluton działek piech., pluton ppanc., oddział szperaczy panc., kolumna amunicyjno-sprzętowa, konie juczne oraz zaopatrzenie w okolicach, w których gęste zabudowania wykluczają lub ograniczają użycie koni oddziały wywiadowcze mogą być utworzone z jednostek rowerzystów.

Odtwarzanie oddziałów rowerzystów należy oprzeć na organizacji oddziałów rozpoznawczych konnych, których sprawność marszowa zależy najbardziej od położenia sił npla oraz od terenu. Przy naruszonych stanowiskach oporu i dobrych drogach wynosi ona

około 75 km. dziennie dla oddziałów konnych i rowerowych, 200 km. dziennie dla oddziałów szperaczy panc. oraz 50—60 km. dla całości.

Mimo wielkiego postępu techniki sprawność oddziałów szperaczy panc. w niektórych terenach jest nadal mocno ograniczona. Gęsty las, rzeki, głębokie lub bagniste wybrzeża, słabsze mosty, głębszy piasek, glina, wąwozy i duże pochyłości nie nadają się do działalności szperaczy panc., ustępując miejsca odziałom konnym i rowerzystów, które górują nad pancernymi możnością poruszania się bez świateł i niewywoływaniem hałasu. Przy dobrej sieci dróg możliwości rowerowych oddziałów są większe od konnych za to w trudnym i ciężkim terenie sprawność ich bywa często mniejsza od sprawności marszawej piechura. Natomiast pod względem szybkości panc. oddział szperaczy góruje zawsze nad wszystkimi ziemnymi sposobami rozpoznania. Dzięki opancerzeniu jest zwykle zwycięski w zetknięciu z nieopancerzonym przeciwnikiem, a wyposażenie w samochód-radio pozwala mu na b. sprawne dostarczanie meldunków. Panc. oddział szperaczy nadaje się do działania na drobnych drogach i do pokonywania dużych odległości, wówczas szybko wykonywa zadania, po czym jest znów gotów do dalszej akcji bojowej.

Zaopatrzenie oddziału szperaczy w radiostacje tornistrowe wpływa wybitnie na zwiększenie sprawności w dostarczaniu meldunków. Aparaty te bywają przewożone na koniu lub rowerze. Rozmowy radiowe ograniczać trzeba do minimum, ponieważ każda radiostacja zdradza nplowi punkt radiowy oraz daje mu możność podsłuchu.

Jeżeli chodzi o szybkie przezwyciężenie terenu przypuszczalnie wolnego od npla, lub gdy teren między drogami jest niedostępny dla jazdy, wówczas należy posługiwać się oddziałami szperaczy rowerowych. Z reguły jednak wyznacza się w miarę możności oddziały jazdy, aby zachować w rezerwie siłę bojową i ogniową szwadronu rowerzystów.

Oddziały szperaczy rozpoznają przeważnie w dzień. W nocy czynności ich polegają na utrzymaniu kontaktu z nplem.

Oddziały rozpoznawcze wyposażone są w małe i duże łodzie gumowe oraz wozy sprzętu pionierskiego wchodzące w skład kolumn amunicyjno-sprzętowych.

Do kawalerii należą również **całkowicie zmotoryzowane oddziały rozpoznawcze**, składające się:

- ze sztabu z plut. łączności,
- jednej lub dwóch komp. szperaczy panc.,
- jednej komp. strzelców motocyklowych,
- jednej komp. ciękiej,

składającej się z plutonu działek piech., plut. ppanc., plut. pionierów, koni bojowych, jucznych i zaopatrzeniowych oraz lekkiej kolumny sam.

I tutaj sprawność marszowa zależy przede wszystkim od położenia npla, terenu i odpowiedniego zaopatrzenia w mat. pędn.

W armii niemieckiej nowoczesnym elementem rozpoznania są ciężkie wozy szperaczy panc. W innych armiach używa się do tych zadań oddziałów rowerowych, które posługują się siecią dróg. Przez wykorzystanie dwóch, trzech lub więcej osi drogowych oddziały te zyskują bezsprzecznie dużą ruchliwość terenową i szybciej zbliżają się do pola walki.

W ostatnich czasach zdobycze techniki w dziedzinie jazdy terenowej są znaczne. Dzisiejsze ciężkie wozy szperaczy panc. dzięki swej szybkości i wielkiemu promieniowi działania przy dość dużej ruchliwości w terenie są nie do zastąpienia w oddziałach rozpoznawczych. Przydziela się je oddziałom szperaczy, wybitnie je przez to wzmacniając. Dzięki opancerzeniu, uzbrojeniu i wstecznemu kierowaniu wozy te zdają egzamin w każdej ciężkiej i niespodziewanej sytuacji.

Lekkie wozy szperaczy panc. są dogodne do rozpoznania w zadaniach drugorzędnych i na krótkich odległościach. Służa one do obserwacji npla, łączności, ubezpieczenia oraz służby przeciwlotniczej. Uzbrojenie wozów stanowi CKM o kalibrze 2—3,7 cm, przebijający pancerz; ze względu na wymagania szybkości opancerzenie nie może przekraczać pewnej ustalonej wagi.

Ciężkie wozy panc. szperaczy posiadają sterowanie do tyłu, a zatem w te-

go rodzaju sprzęcie załoga musi się składać z dwóch kierowców, z których jeden jest zarazem radiooperatorem.

W lekkich wozach szperaczy panc. broń jest obsługiwana przez dcę, w cięż kich przez specjalnego strzelca. Dowódca wozu szperaczy panc. jest jego dcą taktycznym regulując współpracę załogi.

Jeżeli przy przeprowadzaniu rozpoznania należy się liczyć z bronią panc. przeciwnika, wówczas do wykonywania zadania używa się samochodu panc. szperaczy z bronią niszczącą pancerz. Nadaje się on do wspierania ogniowego i przeciwuderzenia przy słabszym przeciwniku. Przy oderwaniu od npla, wóz pozostaje w straży tylnej.

Załogi wozów szperaczy panc. uzbrojone są w pistolety i częściowo w pistolety maszynowe.

W pewnych wypadkach karabiny maszynowe mogą być wybudowywane, co stosuje się nie tylko w momencie zniszczenia lub uszkodzenia wozu, ale także gdy teren albo sztuczne przeszkody nie pozwalają na ruch do przodu i gdy załoga chce zająć pozycję zmienną poza pojazdem.

Strzelcy motocyklowi wewnątrz oddziałów rozpoznawczych uzupełniają wywiad, razem z ciężką kompanią tworzą oparcie dla wozów szperaczy panc.

Walka i blokada — to główne zadania strzelców motoc. Wspólnie z przydzielonymi oddziałami pionierów przeprowadzają zniszczenie. Usuwają częściowo lub całkowicie zapory osłaniani ogniem wozów panc. szperaczy. Jeżeli usunięcie jest niemożliwe, lub zajęłoby zbyt wiele czasu, wyszukują przejścia między zaporami, czyniąc je zdolnymi do przejazdu.

Rozróżnia się następujące rodzaje oddziałów szperaczy ppanc.:

a) ciężkie
b) lekkie
c) mieszane
d) wzmocnione (przez przydział strzelców motoc., pionierów oraz oddziałów wyższego dztwa)
e) oddziały motocyklowe;

Oddziały szperaczy jako pierwsza fala rozpoznania mają za zadanie wytropienie i stwierdzenie npla w określonym terenie lub też wejście w styczność z przeciwnikiem wypatrzonym przez rozpoznanie lotnicze. Do stwierdzenia miejsca, składu i warunków przeciwnika sieć oddziałów rozpoznawczych zostaje zgeszczona.

Odległość oddziałów ubezpieczenia i rozpoznania od całości („gros") uwarunkowane są aktywnością npla i terenem. Oddziały szperaczy panc. dają w tych wypadkach dcy wiele sposobów rozstrzygania i gwarantują, że w każdej sytuacji pierwsze oddziały znajdą oparcie w ich sile. Przy ruchu naprzód pierwsze pojazdy są obserwowane przez następne z punktów obserwacyjnych (zakretu drogi, dominujących wzniesień itp.). Ten sposób postępowania stosuje się zawsze przy zbliżaniu się do wzgórz, lasu, skraju miejscowości słowem tam, gdzie należy się liczyć z zaporami i gniazdami oporu oraz z obecnością npla. Szybkość i opancerzenie pozwala wozom szperaczy panc. momentalnie skierować swą siłę ogniowa na npla. Napad odpowiada naj lepiej ich cechom. Gdzie położenie na to pozwala, walka ogniowa powinna być prowadzona z pozycji stojącej. Skutki są większe gdy przeciwnik uchwycony jest na skrzydle. Szybko następujące napady ogniowe są z góry przygotowanych zmiennych pozycji, zamaskowane rozstawienie z wykorzystaniem terenu i warunków zabezpieczenia oraz ewentualne wybudowanie broni pozwalają zmylić npla co do liczby i rodzaju własnych sił.

Skutki ognia samochodów szperaczy panc., zwłaszcza użytych w większych ilościach, dają duże efekty o war tościach nie tylko bojowych, ale i moralnych.

Zmotoryzowane oddziały rozpoznawcze rozwiązują zadania bojowe przez natarie wykorzystując moment zaskoczenia. Używa się tu oddziałów mieszanych o jednym dcy. Przygotowanie musi być przeprowadzone skrycie. Podział ognia musi być z góry określony. Natarcie rozpoczynają z reguły samochody szperaczy panc. i strzelcy motocyklowi, którzy, wykorzystując teren, podjeżdżają jak najbliżej npla.

Zapory otwiera się przez niespodziewane wspólne działanie zebranych sił bojowych. Do tego nadają się przede wszystkim strzelcy motocyklowi i cięż-

kie kompanie. Wozy szperaczy panc. często współdziałają ogniem z innymi ciężkimi broniami.

W dalszej fazie walki towarzyszą idącym do przodu oddziałom, niszcząc nieprzyjacielskie gniazda oporu, zatrzymane natarcie posuwają do przodu, przyczyniając się do klęski zachwiania przeciwnika.

Dowodzenie wśród oddziałów rozpoznawczych następuje przez znaki chorągiewkami według z góry ustanowionych kodów.

Łączność oddziałów szperaczy między sobą i dztwem odbywa się przy pomocy radia, chcąc jednak zachować ostrożność, by przed czasem nie zdradzić swej obecności, można posługiwać się siecią pocztową lub gońcami motocyklowymi. Pluton łączności utrzymuje łączność między sztabem a poszczególnymi częściami zmotoryzowanych oddziałów rozpoznawczych.

Łączność z lotnictwem wywiadowczym utrzymują oddziały rozpoznawcze przez środki świetlne i sygnałowe, przez zrzucanie meldunków i radio.

Prócz środków wybuchowych i zapalających oraz sprzętu do usuwania zapór drogowych pluton pionierów zabiera wszystkie rodzaje środków przeprawowych.

Wyszkolony pluton pionierów organizuje przeprawy przez budowanie promów na łodziach lub kładek rozszerzanych tymczasowym materiałem, a wreszcie dzięki prowizorycznym mostom, po których poruszać się mogą nawet samochody panc. szperaczy.

Zmotoryzowane oddziały rozpoznawcze spełniają funkcje pierwszorzędnej wagi dlatego też konieczne i nieodzowne jest wzorowe i należyte zaopatrywanie ich w mat. pędn. jak również wszelkie inne środki potrzebne do walki, gwarantując tym samym ich sprawność i zdolność do należytego wykonania zadania.

Automatyczna zapalarka elektryczna do min kolejowych

Jednym ze skutecznych sposobów dywersji kolejowej jest wykolejanie pociągów. Da się to wykonać środkami mechanicznymi albo też za pomocą materiałów wybuchowych, stosując miny obserwowane wzgl. samoczynne z zapalnikiem spłonkowym lub elektrycznym. Mina z zapalnikiem elektrycznym działa niezawodnie, jest prosta w użyciu i łatwa do zamaskowania dlatego też najlepiej nadaje się do tego celu.

Poniżej podajemy krótki opis użycia oraz działania takiej zapalarki jako uzupełnienie w odpowiednio obowiązujących instrukcjach.

Zasady działania i budowy najlepiej wyjaśniają nam zamieszczone rysunki wraz z odpowiednimi objaśnieniami (patrz str. 8). Przechodzimy więc do samego sposobu użycia.

Bognet połączony z zapalarką opancerzoną linką stalową wbić w ziemię już przy ściance bocznej (prawej) podkładu na styku szyn tak by główka bagnetu zrównała się z górną płaszczyzną podkładu i wcisnąć gwóźdź stalowy przez otwór w bagnecie w boczną ściankę podkładu przymocowując w ten sposób bagnet do podkładu i unieruchomiając go (bagnet).

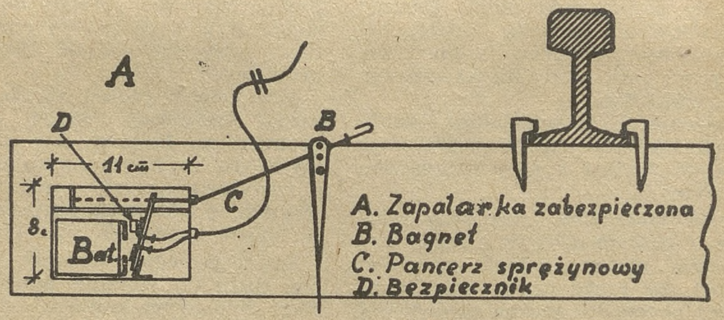
Zapalarkę umieszcza się tuż za bagnetem w wygrzebanym przy bocznej ściance podkładu dołku dostatecznie głębokim by można było we właściwym czasie wyjąć bezpiecznik z zapalarki zamaskowując ją.

Minę właściwą w zależności od warunków i zadania umieszcza się albo w kierunku biegu pociągu przed zapalarką 2 do 3 mtr. lub w tyle 20 do 30 mtr. Sposób zakładania min jak przy minach obserwowanych. Lepiej jednak umieszczać miny ze strony wewnętrznej szyn i w tym celu przewodnik elektryczny należy przeciągnąć przez styk szyn na stronę wewnętrzną i prowadzić dalej wzdłuż stopki szyny dokładnie maskując go.

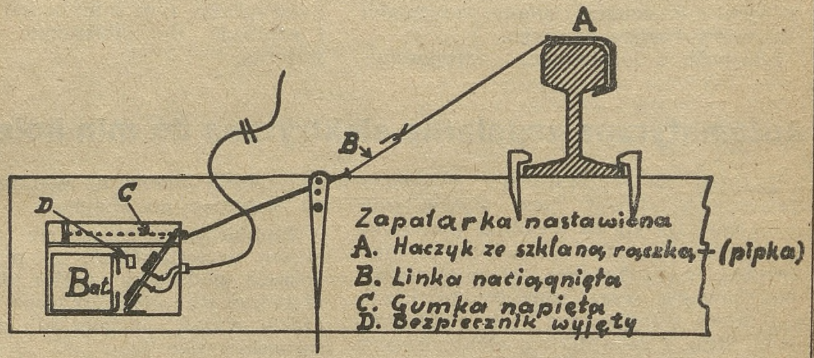
Po założeniu miny pozostaje nastawić zapalarkę. W tym celu trzeba zahaczyć specjalnym haczykiem z szklanną rączką główkę szyny w kierunku na wprost bagnetu t.j. wzdłuż podkładu. Lewą ręką wyciągnąć linkę stalową z pancerza umocowanego w główce bagnetu na długość 3 do 4 cm, t.j. do oporu i umoc-

Automatyczna zapalarka elektr. do min kolejowych
Zasada działania i schemat budowy

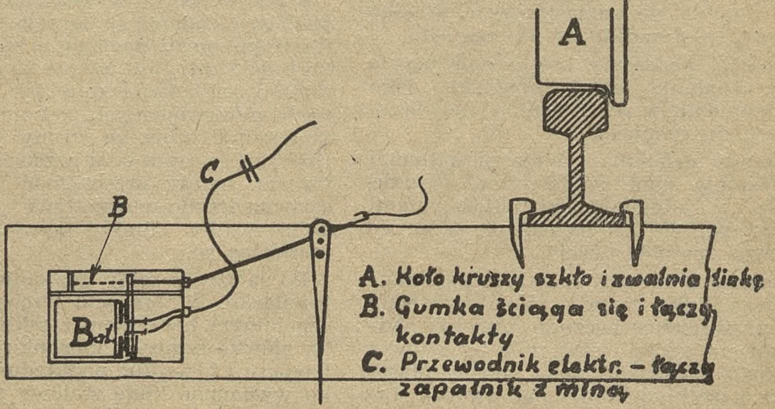
1.



2.



3.



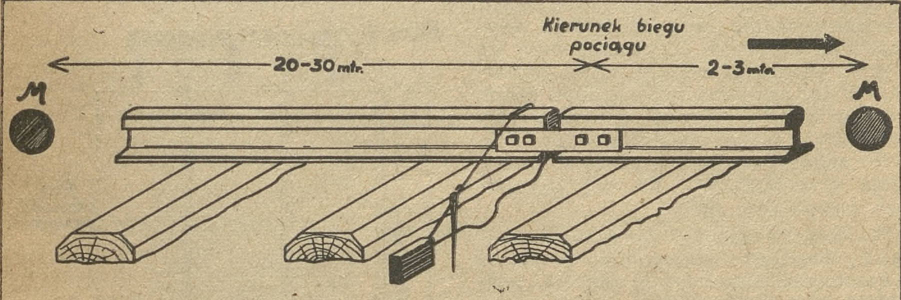
nć linkę w takim stanie (napiętym) łącząc haczykiem na szynie przy pomocy loncika.

Dokładnie zbadać czy linka jest dostatecznie t.j. 3 do 4 cm. napięta. Wyjąć i schować do kieszeni bezpiecznik z zapalarki. Zapalarkę samą zamaskować przysypując tłuczniem itp.

Przed użyciem zapalarki atutomatycznej należy wykonać następujące czynności: a) Założyć świeżą baterię (4 wt.). b) Sprawdzić działanie kontaktu. c) Sprawdzić działanie bezpiecznika. d) Sprawdzić gumkę zamykającą kontakty. e) Sprawdzić stan przewodników elektrycznych włączając żarówkę.

Uwagi:

1. Zapalarka musi być zawsze mocno połączona odpowiedniej długości przewodnikiem elektrycznym zakończonym zwykłym zapalnikiem elektrycznym z miną.
2. Bezpiecznik po wyjęciu z zapalarki należy schować i dołączyć do meldunku o wykonaniu zadania.



Sposób zakładania miny i zapalarki

Niektóre poglądy sowieckie na zagadnienie nowoczesnej obrony

(Przedruk artykułu mjra dypl. Jędrzejewskiego Stefana z Nr. 1 Bellony — grudzień 1940 r.)

Zagadnienie obrony studiowane jest bardzo wszechstronnie, na wszystkich szczeblach w oparciu o przykłady z zachodniego frontu oraz Hiszpanii i Finlandii.

Wyrazem tych studiów są liczne artykuły w prasie wojskowej, z których można fragmentarycznie odtworzyć kierunki zamierzonych zmian w dotychczas obowiązujących poglądach.

Bardzo znamiennym jest fakt, że sama rozbudowa pozycji obronnej, rozmieszczenie piechoty i artylerii w ściśle taktycznym znaczeniu nie są zupełnie dyskutowane. Opinia jest zgodna, że żadnych zasadniczych zmian na szczeblu taktycznym wprowadzać nie potrzeba z wyjątkiem większego nasycenia bronionej przestrzeni środkami opl. i o.ppanc.

Inaczej natomiast przedstawia się sprawa na szczeblu wyższym. O ile dotychczas uważano, że szczebel operacyjny w obronie stałej odgrywał rolę raczej koordynatora wysiłków W.J. będących w pierwszym rzucie, prowadząc jedynie na ich korzyść rozpoznanie oraz wzmacniając je dodatkowymi środkami walki (artyleria, czołgi, saperzy itp.) o tyle teraz wszyscy autorzy twierdzą, że rola tego szczebla znacznie wzrosła w związku z wybitnie przestrzennym charakterem nowoczesnej organizacji obronnej.

Zadaniem szczebla operacyjnego jest obecnie przygotowanie olbrzymiego

przedpola leżącego przed pozycjami obronnymi W.J. pierwszego rzutu, na których ruch kolumn npla powinien być skanalizowany do ściśle określonych kierunków odpowiednio przygotowanych z punktu widzenia zniszczeń, tak, by z chwilą wejścia w strefę obronną dywizyj doszły one tam w stanie poważnej dezorganizacji i wyczerpania.

Dominującą rolę w tej akcji odegrać powinno lotnictwo bombardujące, ten główny czynnik ingerencji szczebla operacyjnego, którego zadaniem będzie zwalczanie kolumn nieprzyjaciela na dalekim przedpolu obrony, w ramach jej ugrupowania oraz na tyłach, gdyż przerwanie obrony taktycznej stało się niemal regułą dzisiejszej walki obronnej. W tej ostatniej fazie działań obronnych przypada bardzo poważna rola odwodom pancerno-motorowym, których zadaniem jest ostateczna likwidacja przenikających na tyły zgrupowań pancernych npla.

Przytoczone poniżej rozważania, wnikające bardziej szczegółowo w całość przygotowań nowoczesnej obrony, pozwalają zdać sobie sprawę w jakim kierunku zmierzają poglądy fachowców sowieckich oparte na ostatnich doświadczeniach.

A. — Ogólna organizacja pozycji obronnej

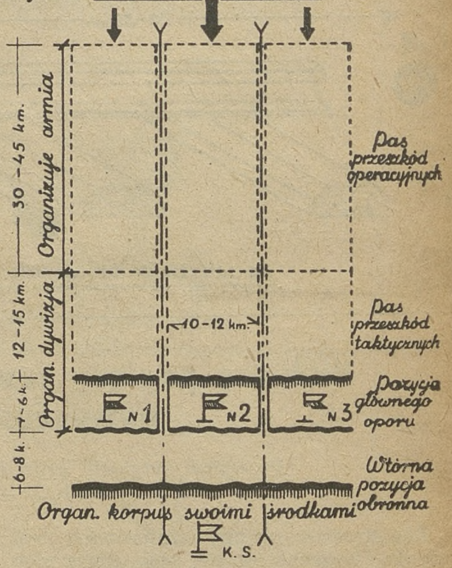
Wojna nowoczesna oparta na potężnym rozwoju środków technicznych, umożliwiających przerzucanie dużych sił za pomocą lotnictwa i broni zmotoryzowanych wykazała dużą przewagę operacyjnego działania zaczepnego nad obroną.

W związku z tym obrońca musi się tak przygotować i zorganizować, by szybkość działania współczesnej broni została zahamowana w pasie głębokim, pozwalającym na jej rozdrobnienie i wyczerpanie, a następnie pobicie w odosobnionych zgrupowaniach.

Wychodząc z tego założenia obrona powinna być przygotowana w myśl zasad uwidocznionych na szkicu Nr. 1, na którym widzimy, że przedpole pozycji głównego oporu stanowi przestrzeń głębokości 45—60 km, którą należy bardzo starannie przygotować pod względem technicznym. Celem tych przygotowań jest skanalizowanie i rozdrobnienie zgrupowań wojsk pancerno-motorowych nacierającego, oddzielenie ich od posuwającej się za nimi piechoty i artylerii — by im zadać decydujący cios na pozycji głównego oporu, względnie po jej przełamaniu rozbić je odpowiednio nastawionymi odwodami wyższego szczebla (chodzi to o odwody panc. motorowe szczebla wyższego od korpusu).

Dla osiągnięcia wymienionego wyżej celu muszą być zachowane następujące warunki:

Rys. 1 ORGANIZACJA OBRONY



— Posiadanie silnego lotnictwa.
— Silne wyposażenie w broń ppanc. i plotn.
— Odpowiedni wybór terenu i jego przygotowanie.
— Posiadanie odpowiednio silnych odwodów pancerno-motorowych.
— Dobrze zorganizowany system zaopatrzenia.

B. — Prace saperskie

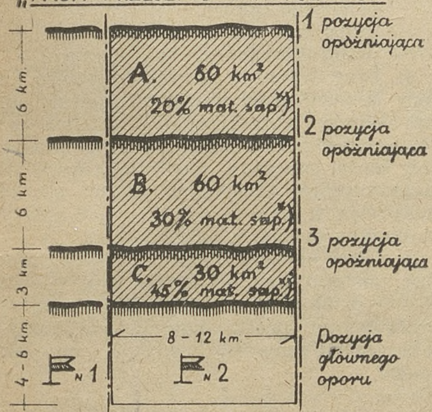
Techniczne przygotowanie nowoczesnej pozycji obronnej wymaga dużo czasu i gruntownego zaopatrzenia w ma-

teriał saperski oraz w maszyny do kopania, tłuczenia kamieni i do mieszania cementu.

Prace przygotowawcze muszą być rozpoczęte bardzo wcześnie a wówczas sama rozbudowa pozycyj idzie dość szybko.

Bardzo ważną rolę odgrywają prace saperskie wykonywane na przedpolu pozycji głównego oporu, których głównym celem jest oddzielenie nacierającej piechoty od wspierających ją czołgów i artylerii.

Rys. 2 PRZYGOTOWANIE „PASA PRZESZKÓD TAKTYCZNYCH"



*) 5% mat. sap. otrzymują oddziały opóźniające dla poprawek

Całość mat. sap. jest przewożona przez dywizję

Dla wykonania tych zadań saperzy winni być wyposażeni w najbardziej nowoczesne maszyny zwiększające do maksimum wydajność ich pracy.

Szkic powyższy ilustruje ogólny zakres prac przygotowawczych na przedpolu pozycji głównego oporu dywizji piechoty.

Przewiduje się przy tym następujące rozplanowanie sił i środków:

1. W ciągu dwu dni należy wykonać:
   1 dzień — strefa A i B (część)
   2 dzień — B (reszta) i C.
2. Siły przeznaczone do prac na przedpolu i działań opóźniających:
   — na gł. kier. posuwania się npla
   2 komp. piech.,
   1 komp. sap.,
   oddział k.m.,
   wzmoc. art. pułk.,
   działka ppanc.,
   czołgi,
   1 komp. piech.,
   1 komp. sap.,
   oddział k.m.,
   art.,
   działka ppanc.

   Prócz tego przewiduje się wysłanie na przedpole wyłącznie do prac około 1 pułku piechoty.
3. Siły wymienione w punkcie 2 mają wykonać przy pomocy środków wyłącznie będących w wyposażeniu dywizji piechoty:

w 1-szym dniu:
2,5 km zagrody minowej
(1 rząd min)
5 km niskich przeszkód
5,5 km normalnych przeszkód
z drutu kolczastego
320 m. bież. zniszcz. mostów
55 zawał leśnych
41 lejów
5 km podminowanych dróg

w 1-szym i 2-im dniach *)
5 km zagrody minowej
(1 rząd min)
9,5 km niskich przeszkód
6,9 km normalnych przeszkód
z drutu kolczastego
410 m bież. zniszcz. mostów
58 zawał
85 lejów
9 km podminowanych dróg
5 km zasiek na skrajach lasów.

C. — Zwalczanie operacyjnych zgrupowań broni panc.

Stanowi oddzielne zagadnienie. Walki na froncie zachodnim wykazały, że wielkie zgrupowania broni pancernej unikają kierunków działania prostopadłych do większych przeszkód wod-

*) Ta kalkulacja wydaje się nierealna. Cała piechota musiałaby być dobrze do tych zadań wyszkolona i zaopatrzona w potrzebny sprzęt techniczny (przyj autora).

nych. Utrudnia to bardzo wybór pozycyj obronnych do zatrzymania tych zgrupowań i zmusza zgóry do liczenia się z przerwaniem taktycznych przygotowań obronnych.

W związku z tym walka z wielkimi zgrupowaniami broni pancernej nie może ograniczyć się do prób powstrzymania ich i zwalczania w ramach taktycznych przygotowań obronnych. Jedynym i skutecznym sposobem ich zwalczania będzie stosowanie zasad obrony operacyjnej, zawierającej w sobie zespół zgranych ze sobą działań o charakterze zaczepnym, opóźniającym i wreszcie obronnym w ściśle taktycznym znaczeniu. Wynika z tego konieczność rozdziału całości działań na kilka faz, a mianowicie:

1. Walka z wielkimi jednostkami panc., gdy one grupują się do działania na tyłach swych własnych wojsk. Tę fazę powinno poprzedzić silne i intensywne rozpoznanie lotnicze, w wyniku którego nastąpi uderzenie lotnictwa bombardującego oraz zwalczanie przy pomocy własnej artylerii dalekonośnej.
2. Walka na taktycznej pozycji obronnej, polega na rozbiciu maszerujących kolumn, oddzieleniu ich od własnych tyłów oraz na zniszczeniu rozdrobnionych ich części. Zadanie to mają wykonać ośrodki ppanc., obrońcy wyposażone obficie w działka ppanc. działa, zmot. sap. oraz lotnictwo bombardujące.
3. Walka na tyłach obrony taktycznej, polega na zwalczaniu zgrupowań broni panc., którym udało się przerwać w momencie, gdy są one zebrane na postoju lub celem wykonania niezbędnego remontu. Wykonać to mają oddziały silnie wyposażone w art. ppanc i zmot. saperów z dużą ilością min ppanc. Działania te muszą mieć charakter bardzo energicznie prowadzonych wypadów.

D. — Obrona ppanc.

Zagadnienie obrony ppanc. uważane jest jako jeden z podstawowych czynników całości przygotowań obronnych. Rozwiązanie tego zagadnienia powinno być wszechstronne i bardzo gruntowne, przy czym należy oprzeć je na następujących zasadach:

1. W pasie przeszkód operacyjnych, to znaczy na przedpolu pasa przeszkód dywizji o.ppanc. organizuje armia (Rys. Nr. 1).
2. W pasie przeszkód taktycznych (bezpośrednie przedpole pozycji głównego oporu) oraz w pasie pozycji głównego oporu o.ppanc. przygotowuje i wykonuje dywizja swoimi środkami.
3. W pasie pozycji głównego oporu o.ppanc. powinna być szczególnie silnie rozbudowana:
   — przed przednim skrajem pozycji głównego oporu.
   — przed odwodami pułkowymi,
   — przed odwodami dywizyjnymi.
4. Przy wyborze pozycji obronnej należy bezwzględnie dążyć do oparcia jej na zespole przedmiotów terenowych, stanowiące naturalne przeszkody ppanc. jak błota, moczary, wody itp. Za tymi przedmiotami (rejonami ppanc. jak je nazywają w prasie wojsk. sow.) należy grupować artylerię i odwody.
5. Ilość sprzętu ppanc. kalkulowana jest następująco: na każdy km. frontu 6 — 7 działek oraz 5 — 6 kb przeciwczołgowych ,prócz tego przewidziany jest zmotoryzowany odwód działek ppanc.

E. — Obrona plotnicza

Działania z powietrza powinny być tak samo zwalczane jak działania naziemne.

W związku z tym organizacja opl. musi być bardzo starannie przygotowana w oparciu o następujące zasady:

1. Opl powinna być zorganizowana przed przystąpieniem do prac ziemnych.
2. Całość środków opl. powinna objąć wszystkie pułapy, przy czym część tych środków musi zapewnić osłonę boków.
3. Pułk i dywizja organizują obronę plotn. na bardziej prawdopodobnych kierunkach działania lotnictwa szturmowego (nurkowego), bronią więc stanowiska odwodów i artylerii, dowództw, ośrodków łączności itp.
4. Artyleria małokalibrowa powinna

strzelać przed przedni skraj pozycji głównego oporu.

5. Tyły organizują opl. same.

— Kalkulacja środków.

Na dywizję piechoty w obronie przewiduje się 36—54 jednostek ogniowych każda z 3—4 k.m. (sprzężonych). Pułap — 1.100 mtr. Odległość i odstęp między jednostkami ogniowymi 1—2 km. Przeciw samolotom latającym na pułapie wyższym od 1 km. a nie przekraczającym 2.500 mtr. przewiduje się użycie artylerii małokalibrowej w ilości 4—6 jednostek ogniowych, każda w składzie przynajmniej 12 działek co daje w sumie 48—72 działek na dywizję.

U w a g a: Kalkulację ilościową działek plotn. opiera się na następującym obliczeniu:

Przyjmując że:

— trafienie wystarcza do obezwładnienia samolotu,

— prawdopodobieństwo trafienia wynosi 0,4% (przy szybkości samolotu 100 mtr./sek. i wysokości 2.000 mtr.).

Trzeba oddać:

$$x = \frac{100 \cdot 10}{4} = 250 \text{ pocisków}$$

dla trafienia jeden raz do celu.

Promień zasięgu działka wynosi 2.500 metrów, a więc czas, w którym należy oddać strzały przy szybkości samolotu 100 mtr. (sek. wynosi: 2.500 mtr. : 100 mtr./sek. = 25 sek.

W tym czasie 1 działko zdąży oddać 42 strzały, potrzeba więc 250 : 42 = 6 działek, aby raz trafić do celu.

W związku z tym jednostka ogniowa musi być złożona przynajmniej z 12 działek.

By całkowicie pokryć pas obrony dywizji (szerokość 8—12 km.) potrzeba 4—6 jednostek ogniowych czyli 48 do 72 działek.

Prócz środków dywizji korpus organizuje OPL przy pomocy artylerii średnich kalibrów, którą rozmieszcza się w taki sposób, by przynajmniej połowa promienia rażenia tej artylerii wychodziła przed przedni skraj pozycji głównego oporu. (Stanowiska dział w odległości 2 i 1/2 — 4 km. od przedniego skraju).

Organizację służbę obs.-meldunkowej w obronie dywizji ilustruje **szkic Nr. 3.**

Na szczeblu korpusu projektuje się stworzenie D-twa Grupy Artylerii Plotniczej, którego zadaniem będzie:

— koordynowanie OPL poszczególnych dywizyj, ułatwienie współdziałania z lotnictwem myśliwskim i

— OPL tyłów korpusu.

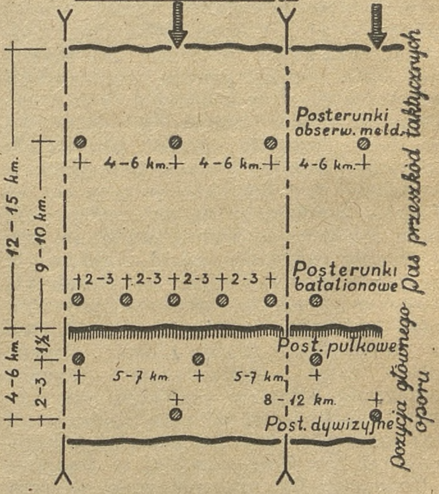
U w a g a: Wszyscy autorzy artykułów dyskusyjnych w wojskowej prasie sowieckiej zgadzają się co do dwu zasadniczych postulatów:

1. koordynacja OPL na wyższych szczeblach,

2. Powiększenie ilości środków OPL do norm podanych w powyższych wyliczeniu.

Rys. 3

SŁUŻBA OBSERWACYJNO MELDUNKOWA w OBRONIE DYWIZJI



F. — Obrona przed desantami

Ostatnie doświadczenia na froncie zachodnim, a zwłaszcza w Holandii wykazały dobitnie celowość desantów. W związku z tym wszystkie ważniejsze punkty powinny być wyposażone w małe schrony betonowe, uzbrojone w k.m. i działka ppanc. espół blisko siebie położonych schronów tworzy węzeł, którego zadaniem jest zatrzymanie od-

działów desantowych do czasu nadejścia posiłków.

Posiłki te, a właściwie specjalne oddziały przeciwdesantowe powinny być zmotoryzowane i rozrzucone w terenie w pobliżu ważniejszych węzłów drogowych.

Główną rolę jednak ma spełnić tutaj lotnictwo, którego zadaniem będzie zwalczanie desantu w powietrzu lub nawet przed jego wyruszeniem, na lotnisku nieprzyjacielskim. Lotniska własne powinny mieć przygotowane przeszkody dla uniemożliwienia lądowania.

Zajęcie Sycylii

LĄDOWANIE

Sztab sprzymierzonych, rozważając plan desantu na Sycylii, dążył do tego, aby operacja całkowicie zaskoczyła npla. W tym celu gromadzenie sił i środków zostało rozproszone pomiędzy poszczególne porty morza Śródziemnego. Główne siły morskie skoncentrowano w Gibraltarze i w Aleksandrii, na podstawie czego npl mógł przypuszczać, że lądowanie grozi raczej gdzieś w płd. Francji, albo płn. Włoszech, względnie w Grecji. Na Malcie nie było żadnej prawie koncentracji sił morskich. Celem ukrycia tych przygotowań przed obserwacją lotnictwa na dwa tygodnie przed początkiem operacji bombardowano bez przerwy w dzień i w nocy bazy lotnicze osi na Sycylii, Sardynii i w płd. Włoszech. Jako miejsce lądowania, wybrano płd. wschodnie wybrzeże, gdzie znajdują się najlepsze porty Sycylii — Syrakuzy, Augusta i Catania, podczas gdy npl. miał podstawy do przypuszczania, że w wypadku, gdyby nawet desant miał mieć miejsce na Sycylii lądowanie odbędzie się raczej na wybrzeżu zachodnim, jako najbliższym od baz sprzymierzonych i najdalej położonym od baz floty włoskiej w Neapolu i Tarencie. By umocnić npla w tym przypuszczeniu bombardowano o wiele mocniej wybrzeże zachodnie niż wschodnie. W rezultacie npl prawie wszystkie swoje siły lądowe skoncentrował w zachodniej części wyspy, pozostawiając we wschodniej nieliczne oddziały marynarki i obrony brzegowej. Celem większego jeszcze rozproszenia uwagi npla bombardowano Kretę i bazy w Grecji oraz dokonano demonstracyjnego desantu na Krecie: rozpowszechniano również szereg nieprawdziwych wiadomości.

Zgromadzone dla tych operacyj siły Sprzymierzonych przewyższały siły npla na morzu dwukrotnie, a w powietrzu — trzykrotnie. Składały się na nie:

I. — siły morskie — a) brytyjska flota śródziemnomorska, wzmocniona przez kilka eskadr ojczystych,, flotę USA oraz okręty marynarki wojennej: polskiej, holenderskiej i greckiej. Ośrodek tych sił stanowiło 8 okrętów liniowych i 4 lotniskowce, b) flota handlowa w ilości 3260 statków wszelkiego rodzaju dla przewiezienia wojsk i sprzętu wojennego.

II. — siły powietrzne — RAF morza Śródziemnego, wzmocnione formacjami z innych rejonów, oraz lotnictwo USA — ogółem przeszło 300 maszyn, nie licząc lotnictwa marynarki (F.A.A. — Fleet Air Arm — ok. 500 maszyn).

III. — siły lądowe — 15-a grupa armii w składzie: 8. armia brytyjska, oraz 7. armia USA i formacje francuskich strzelców senegalskich. Ogółem w pierwszym rzucie 12 dywizji — 160.000 ludzi, 600 czołgów i 1.800 dział.

Naczelne dowództwo sprawował gen. Eisenhower. Jemu bezpośrednio podlegał dca floty, któremu skolei podlegały wszystkie formacje morskie, powietrzne oraz zaokrętowane lądowe. Ten układ stosunków uległ zmianie z chwilą wylądowania większości sił. Wówczas bowiem dca sił lądowych, na równi z dcą floty i dcą lotnictwa przeszedł pod bezpośrednie rozkazy naczelnego dowódcy.

Główne siły floty npla skoncentrowane były częściowo w Spezzi, częściowo w Tarencie, a tylko nieliczne lekkie siły w Neapolu i Palermo oraz w Messynie. Wobec braku odpowiedniego ubezpieczenia lotniczego nie oczekiwano od głównych sił floty włoskiej większej aktywności. Na Sycylii npl skon-

centrował 12 dywizyj, w tym 2 niemieckie. Znajdowała się tam również jedna dywizja obrony wybrzeża, podlegająca dcy sił morskich na Sycylii.

Przewodnią myślą manewru Sprzymierzonych było: po uprzednim zdezorganizowaniu obrony przez rzucenie znacznych sił spadochroniarzy na tyły pozycyj nadbrzeżnych wysadzić jednocześnie w szeregu miejsc na wybrzeżu płd. wschodnim pod ochroną floty i lotnictwa możliwie jak największe siły, dążąc przedewszystkim do opanowania Syrakuz i Augusty.

Wieczorem przed rozpoczęciem akcji lotnictwo zbombardowało sztab dowództwa obrony wybrzeża w Taormine, a z holowanych szybowców wysadzono silne oddziały spadochroniarzy na tyłach pozycyj nadbrzeżnych w rejonie na płw. od Syrakuz i w szeregu innych miejsc na płd.wsch. wybrzeżu. Zadaniem tych oddziałów było izolowanie formacyj obrony wybrzeża od wszelkiej pomocy z wewnątrz wyspy i zdobycie od tyłu umocnień nadbrzeżnych oraz nawiązanie łączności z lądującymi własnymi głównymi siłami.

Marsz konwojów był tak obliczony, aby lądowanie mogło się odbyć o świcie (g. 4.30) jednocześnie w szeregu punktach wybrżeża płd.-wsch. Przejście poszczególnych konwojów, ubezpieczonych przez silne formacje lotnictwa i floty, odbyło się bez strat i lądowanie rozpoczęło się punktualnie o wyznaczonej godzinie na płd od Syrakuz, w Noto, Pachino i Gela, po uprzednim zbombardowaniu tych miejscowości przez artylerię okrętową. Ogień jej był tak skuteczny, że zmusił npla do wycofania się ze strefy nadbrzeżnej wgłąb wyspy ,dzięki czemu lądowanie odbyło się bez strat. Lądowanie odbywało się przy pomocy specjalnych barek motorowych i łodzi szturmowych, przystosowanych do szybkiego wysadzania ludzi i sprzętu.

Istnieje kilkanaście typów łodzi desantowych, które między sobą różnią się znacznie, gdyż w zależności od zadań, jakie mają spełniać, posiadają nie tylko inną szybkość, uzbrojenie i tonaż, ale i specjalne urządzenia, służące do wyładunku. Tak np. są łodzie, umożliwiające szybkie wyładowanie najcięższych czołgów i artylerii. Łodzie desantowe o mniejszym tonażu są przewożone na dostosowanych do tego celu okrętach, po kilka sztuk na każdym, i mogą być szybko spuszczane na wodę.

Podczas lądowania siły powietrzne osłaniały flotę i oddziały lądujące przed atakami lotnictwa npla, siły zaś morskie ogniem swej artylerii stworzyły zaporę ogniową, sięgającą w niektórych punktach do 30 km. wgłąb wyspy. W ten sposób wojska lądujące, na początku jeszcze nieliczne i pozbawione ciężkich czołgów i artylerii, mogły się zorganizować w terenie bez przeszkód ze strony npla i nawiązać następnie łączność z oddziałami skoczków spadochronowych. Już pod wieczór pierwszego dnia lądowania przy pomocy wspólnej akcji skoczków spadochronowych, oddziałów desantowych, floty i lotnictwa zdobyto Syrakuzy, natychmiast wykorzystane, jak bazę dla wyładowania najcięższego sprzętu. Nieprzyjaciel stawiał zacięty opór tylko pod Gela, gdzie niemiecka dywizja pancerna „Hermann Göring“ odrzuciła wojska amerykańskie do samego wybrzeża, tu jednak poniosła ciężkie straty od ognia artylerii okrętowej i musiała się wycofać.

Już w drugim dniu została zdobyta Augusta, najlepszy po Catanii port na wschodnim brzegu; wprawdzie zdecydowany atak niemieckiej dywizji wyrzucił tegoż dnia Anglików z miasta; lecz natychmiastowa interwencja 2-ch okrętów liniowych pozwoliła oddziałom angielskim na ponowne jego zajęcie.

Z tą chwilą można było uważać, że desant udał się i dalsze działania przybrały charakter działań lądowych, wspomaganych jednak w dalszym ciągu przez marynarkę. Wspiera ona bezpośrednio posuwanie się wojsk wzdłuż brzegu, jako to miało miejsce pod St. Agata na płn. brzegu Sycylii, gdzie został wysadzony lokalny desant wojsk amerykańskich. Zadanie marynarki nie kańczy się zresztą na tym. Osłania ona stale nowe konwoje posiłków w ludziach i materiale, bez przerwy przybywających na wyspę, oraz izoluje wyspę, uniemożliwiając nplowi sprowadzenie posiłków drogą morską.

Powodzenie operacji zapewniła przewaga na morzu i w powietrzu. Już uprzednie działania na Pacyfiku wykazały, że bez przewagi w powietrzu nie-

możliwe są działania morskie, a zwłaszcza desantowe. Doświadczenie to zostało całkowicie wykorzystane przy działaniach desantowych na Sycylii przez osiągnięcie doskonałej współpracy lotnictwa i marynarki. Gdy flota osłaniała konwoje przed napadami morskich sił npla, i torowała drogę dla pierwszych desantów na wybrzeże, ubezpieczając zarazem szeroki pas wybrzeża, lotnictwo ubezpieczało flotę od o.p. i lotnictwa npla i współpracowało z flotą w zwalczaniu celów na wybrzeżu. Flota dzięki lotnictwu uzyskała większą swobodę ruchów, niż to miało miejsce podczas pierwszej wojny światowej, kiedy cenne okręty liniowe bardzo rzadko wypływały na morze, gdyż niebezpieczeństwo o.p. było zbyt wielkie. Obecnie akcja lotnicza zmniejsza to niebezpieczeństwo do minimum.

OPANOWANIE WYSPY

Po wylądowaniu wojska sprzymierzonych uderzyły w dwóch kierunkach. Wtenczas gdy 8 armia angielska zwróciwszy się ku północnemu-wschodowi utknęła na czas dłuższy przed Katania i posuwała się tylko swym lewym skrzydłem, 7 armia amerykańska nacierając jednocześnie ku zachodowi i północy szybko przecięła wyspę poczym zwróciwszy się na zachód wspólnie z 8 armią dokończyła likwidacji oporu nieprzyjaciela .

Kampania sycylijska trwała niecałe 5 tygodni. Jeżeli jednak rozważy się zaciętość akcji opóźniającej nieprzyjaciela i duże trudności terenowe trzeba przyznać, że czas ten niebył zbyt długi. Szczególnie duże zasługi położyli przy tym saperzy brytyjscy bez pracy których operacje na Sycylii trwałyby niezawodnie dłużej. Wojska osi były w korzystniejszym położeniu przez cały czas działań, aż po moment wycofania się z wyspy.

Ewakuacja Sycylii odbywała się przeważnie w nocy chroniona najsilniejszą obroną przeciwlotniczą jaką dotąd można było spotkać. Dzięki temu choć nieprzyjaciel poniósł bardzo znaczne straty w okrętach i ludziach, sprzymiedzeni — mimo całej swej przewagi w powietrzu nie byli w stanie przeszkodzić w ewakuacji. Okazało się, że jeśli jedna ze stron walczących zdoła skoncentrować na pewnej ograniczonej przestrzeni przemożne środki biernej obrony przeciwlotniczej to druga strona mimo swej całej przewagi w powietrzu nie będzie w stanie przeszkodzić przeciwnikowi w wykonaniu jego planu. Tyczy się to szczególnie zastosowania i skuteczności lekkich dział przeciwlotniczych w walce przeciw lekkim i średnim bombowcow, wtenczas gdy przeciw cięższym bombowcom najskuteczniejszymi okazały się działa ciężkie i samoloty myśliwskie.

W konkretnym wypadku dowództwo osi skoncentrowało na małej przestrzeni dla celów osłony tak olbrzymią ilość lekkich dział przeciwlotniczych, że zdołało przeprowadzić swe zamiary. Daję to podstawę do wyciągnięcia pewnych wniosków na przyszłość gdyż metoda to powinna znaleźć zastosowanie także w operacjach zaczepnych: silna koncentracja lekkiej artylerii przeciwlotniczej stać się może czynnikiem decydującym pozwalającym na posuwanie się naprzód nawet na obszarze, nad którym dana strona nie posiada przewagi w powietrzu. Dotyczy to jednak tylko użycia lekkiej artylerii przeciwlotniczej gdyż odznacza się ona wielką ruchliwością wtenczas gdy artyleria ciężka jest małoruchliwą i mniej skuteczną w swych wynikach. Aby osiągnąć spodziewane rezulatty obstrzał tej artylerii musi być bardzo dokładny a poszczególne działa dobrane według ich indywidualnych właściwości.

Wszystkie te wnioski z doświadczeń kampanii sycylijskiej stoją w pewnej sprzeczności z dotychczasowymi zasadami i są dowodem jak często należy zmieniać taktykę w zależności od rozwoju uzbrojenia i sprzętu spowodowanego postępami techniki Wynika z nich że użycie przewagi lotniczej i zastosowanie bombardowania z niskiego pułapu nad obszarami gdzie skoncentrowaną została duża ilość lekkiej artylerii przeciwlotniczej wymaga uprzednio dokładnego rozpoznania lotniczego przez lekkie samoloty. Również do podobnej akcji można użyć dla rozbicia samej koncentracji artylerii przeciwlotniczej samolotów myśliwskich co jednak wymagać będzie poważniejszego wysiłku i dłuższego czasu.